

**Dominika Barwińska**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0009-0009-0662-9305

DOI <https://doi.org/10.21697/ucs.2023.32.2.05>

## FENOMEN *HIKIKOMORI* I JEGO UKAZANIE W WYBRANYCH WYTWORACH POLSKIEJ KULTURY

### The phenomenon of *hikikomori* and its portrayal in selected products of Polish culture

#### Streszczenie

W artykule postawiono pytanie, jak rozpoznane w Japonii zjawisko *shakaiteki hikikomori* jest postrzegane i ukazywane w odległym kulturowo społeczeństwie polskim. W poszukiwaniu odpowiedzi autorka wykorzystuje teorię anomii Émile'a Durkheima i Roberta K. Mertona, a także koncepcję społecznego tworzenia rzeczywistości Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna, poruszając się w obszarze socjologii wiedzy. Zakładając, że społeczeństwo samo wytwarza wiedzę, poczynając od doświadczeń i spostrzeżeń dnia codziennego, poprzez obiektywizację i ponowną internalizację, przybliży rozumienie *hikikomori* ujawniane na forach internetowych (ukształtowane przez codzienne, rodzinne doświadczenia), następnie w wytworach kultury, takich jak sztuka teatralna, film czy reportaż radiowy oraz w opracowaniach naukowych opartych na badaniach.

**Słowa kluczowe:** *hikikomori*, *hikikomori* w polskim społeczeństwie, *hikikomori* w kulturze, samowycofanie, wycofanie społeczne

#### Summary

The article raises the question of how the phenomenon of *shakaiteki hikikomori*, recognised in Japan, is perceived and portrayed in culturally distant Polish society. For this purpose, the author uses the theory of anomie by Emile Durkheim and Robert K. Merton, as well as the concept of social construction of reality by Peter L. Berger and Thomas Luckmann, moving around the field of sociology of knowledge. Assuming that society itself produces knowledge starting with everyday experiences and insights, through objectification and re-internalisation, the article takes a closer look at the understanding of *hikikomori* as revealed in online forums (shaped by every day, familial experiences), then in cultural productions such as theatre play, film or radio reportage, and finally in research-based scholarly work.

**Keywords:** *hikikomori*, *hikikomori* in Polish society, *hikikomori* in culture, self-withdrawal, social withdrawal

#### Hikikomori jako nowa forma wycofania społecznego

Wycofywanie się i społeczna izolacja, definiowane jako *shakaiteki hikikomori*, jest stosunkowo nowym zjawiskiem społecznym, którego enigmatyczność wzbudza zainteresowanie nie tylko psychologów i psychiatrów, ale także socjologów. Czym jest powyższe zjawisko? Najprostsze ujęcie można znaleźć w słowniku języka polskiego PWN, gdzie opisywane jest jako choroba cywilizacyjna polegająca na izolowaniu się od ludzi. Nie jest to oczywiście wyczerpująca definicja, ale sam fakt, że zespół leksykografów i językoznawców wydawnictwa PWN zdecydował o wpisaniu terminu do słownika języka polskiego, świadczy o tym, że zjawisko zostało

rozpoznane i funkcjonuje w świadomości w niektórych społecznych kręgach w Polsce<sup>1</sup>. Warto też zaznaczyć, że termin *hikikomori* używany jest nie tylko w znaczeniu „stan wycofania”, ale także nazywa jednostkę bądź jednostki dotknięte wycofaniem<sup>2</sup>. W szerszej perspektywie *shakaiteki hikikomori* definiowane jest jako proces ostrego wycofania społecznego; opisuje ludzi, którzy zrezygnowali z czynnego udziału z życia społecznym i nie utrzymują kontaktu z innymi (czasami wyjątek stanowi rodzina) przez pewien okres (Furlong 2008: 1). Okres ten wynosi co najmniej sześć miesięcy zgodnie z ustaleniami Ministerstwa Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej w Japonii (Japanese Ministry of Health, Labor and Welfare) z 2003 r. Ministerstwo wskazało również dodatkowe elementy, które muszą zaistnieć w tym procesie, aby móc określić wycofaną jednostkę jako *hikikomori*. Wśród nich wymienia się nieuczęszczanie do pracy lub szkoły oraz długoterminowe pozostawanie w domu, a w skrajnych przypadkach nawet w jednym pokoju. Większość wycofanych potrafi funkcjonować tylko w granicach swojego „bezpiecznego muru”, którym zazwyczaj otoczony jest dom. Osoby te mają problem z wyjściem do sklepu czy pójściem do urzędu, dlatego zazwyczaj decydują się na pozostanie w domu z innymi członkami rodziny, a wszelkie sprawy załatwiają za nie najbliżsi. W skrajnych przypadkach, gdy *hikikomori* izolują się we własnym pokoju przez kilka dni, domownicy, zaniepokojeni sytuacją, zaczynają podawać posiłki pod ich drzwiami. Wycofani potrafią nawet załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne do pojemników lub pustych butelek tylko po to, aby nie opuścić bezpiecznego miejsca.

Warto zaznaczyć, że *hikikomori* nie jest patologią psychotyczną ani skutkiem średniego lub niższego stopnia upośledzenia umysłowego (Suwa, Suzuki 2013: 193). Jednak zarówno ministerstwo, jak i badacze opisujący *hikikomori* nie wykluczają możliwości współwystępowania innych zaburzeń, gdyż spora część hikikomorich cierpi na różnego rodzaju stany lękowe czy depresję. Nie ma określonego rodzaju lub schematu osobowości, który byłby najbardziej narażony na odrzucanie życia w społeczeństwie. Nie wskazuje się też określonego wieku, w którym zjawisko występuje. Najczęściej dotyczy ludzi młodych, jednak w stan tej anomii społecznej można wejść nawet w połowie życia wskutek pojawienia się jakiejś przeszkody (Saitō 2013: 22).

Wśród innych charakterystycznych cech czy też zachowań *hikikomori* należy wyróżnić różne formy eskapizmu. Najpowszechniejszą wydaje się być uciekanie w świat wirtualny. Wielu wycofanych całymi dniami przesiaduje w internecie, który zapewnia im wszystko, czego potrzebują, co szczególnie wyraźnie pokazała pandemia COVID-19. Przez internet można załatwić sprawy urzędowe, wizyty lekarskie, a także zrobić zakupy (nawet spożywcze). To tylko potęguje niechęć do wychodzenia i jeszcze mocniej izoluje hikikomorich. Sieć gwarantuje także wiele możliwości rozrywki, dlatego potrafi pochłonąć wycofanego całkowicie. Bardzo często zdarzają się przypadki rezygnacji ze snu na rzecz bycia *online* cały czas. Niekiedy pory dnia i cykl życia odwraca się: w dzień *hikikomori* śpi, a noc spędza przed monitorem. Oprócz dostępu do filmów, seriali, muzyki czy gier komputerowych, internet pozwala na przeniesienie więzi i kontaktów z innymi osobami do świata wirtualnego, więc rola interakcji społecznej w realnym świecie zmniejsza się. To właśnie ten wątek funkcjonowania *hikikomori* zwrócił uwagę socjologów i skłonił do przeanalizowania zjawiska opisywanego do tej pory przez psychologów i psychiatrów.

Zjawisko to zostało rozpoznane w Japonii i tam występuje najczęściej. Zanim jednak zostało sklasyfikowane, określano je ogólnie jako funkcjonowanie poza obszarem interakcji społecznych (Nishimura 2006: 3). Pojęciem tym obejmowano wiele syndromów, takich jak „symptom niepowodzeń młodzieńczych” (*shishunki zasetsu shōkōgun*), a także „nerwica wycofania” (*taikyaku shinkeishō*), przy czym pierwszy charakteryzował się fobią i niechęcią do szkoły i pracy, zaś drugi opuszczeniem zajęć szkolnych i rezygnacją z pracy (Kalita 2021: 67). Dopiero w latach osiemdziesiątych XX w. psychiatra Tamaki Saitō użył po raz pierwszy terminu *shakaiteki hikikomori*. Był on pierwszym (i do tej pory pozostaje głównym) badaczem owego zjawiska (Kalita 2013: 67). Warto jednak zaznaczyć, że *hikikomori* rozpoznawane jest również w innych krajach. Badanie zasięgu fenomenu na platformie Twitter z 2019 r. pozwoliło opracować listę innych krajów, w tym europejskich, w których lekarze oraz badacze zgłaszali istnienie pacjentów z podobnymi wzorcami wycofania społecznego.

1 Z uwagi na to, że celem pracy jest zbadanie, jak *hikikomori* jest konceptualizowane w Polsce, w pierwszej kolejności warto sprawdzić występowanie terminu w słowniku oraz to, jak zjawisko jest w nim definiowane.

2 Pomimo tego, iż *hikikomori* jest słowem nieodmiennym, to w wielu pozycjach angielskojęzycznych (np. u Andy’ego Furlonga), znajdują się przykłady użycia słowa *hikikomoris*. Dlatego też w dalszej części artykułu mogą pojawić się odmienione formy słowa *hikikomori*.

Były to między innymi: Chiny, Korea Południowa, Indie i Stany Zjednoczone, Oman, Hiszpania, Włochy, Francja i Brazylia (Pereira-Sanchez 2019: 2).

Pierwszy problem utrudniający opisanie tego zjawiska pojawia się już w kwestii danych statystycznych dotyczących liczby hikikomorich, nawet w samej Japonii. Analizując dwa badania – ogólnokrajowe badanie japońskiego Urzędu Rady Ministrów dotyczące warunków życia osób w wieku od 40 do 64 lat z 2018 r. oraz podobne badanie dotyczące hikikomorich w wieku od 15 do 39 lat z 2015 r., przeprowadzone w społeczeństwie japońskim, i kondensując ich wyniki, można oszacować, że wycofanych jest ponad milion. Badania te pokazują również, że mężczyźni są częściej niż kobiety narażeni na społeczną izolację, szczególnie mężczyźni w przedziale wiekowym 15–39 lat (Tajan, Yukiko, Pionnié-Dax 2017: 6-7). Mimo wszystko trudno jest określić dokładną populację i strukturę demograficzną, gdyż nie wszyscy wycofani przyznają się do tego, że są *hikikomori*. Innym czynnikiem utrudniającym ocenę liczebności jest nieświadomość istnienia tego zjawiska w społeczeństwach, szczególnie tych, w których *hikikomori* pojawiło się stosunkowo niedawno. Można tu podać przykład Polski, gdzie nie ma żadnych badań mówiących o liczebności polskich hikikomorich.

Na zakończenie wprowadzenia do problematyki *shakaiteki hikikomori* trzeba wspomnieć o ostatnim, krytycznym etapie ucieczki w izolację. Ogólne poczucie bezradności społecznej, brak celu w życiu i powolny rozkład kontaktów międzyludzkich w połączeniu z przeróżnymi zaburzeniami i lękami w wielu przypadkach prowadzi wycofanych do podjęcia ostatecznej decyzji o autodestrukcji. Najbardziej brutalną formą jest odebranie sobie życia. Trudno ustalić dokładną liczbę *hikikomori*-samobójców. Wspomnieć można o tym, że prawie połowa przebadanych przez Saitō przypadków, bo aż 46 procent, twierdziła, że „chciała umrzeć lub planowała samobójstwo”, a 14 procent rzeczywiście skrzywdziło się lub podjęło nieudane próby samobójcze (Saitō 2013: 48–49). Pociuszający jest jednak fakt, że pomimo fatalnych przypadków istnieją też takie jednostki, którym udaje się wrócić do normalnego funkcjonowania społecznego – według Karoliny Kality, która badała japońskich *hikikomori*, występuje faza zstępna zjawiska, w której jednostka wychodzi ze stanu wycofania (Kalita 2021: 70–74).

### Perspektywa socjologiczna

Jak już wspomniano, *hikikomori* jest najczęściej podmiotem zainteresowania psychologów i psychiatrów z uwagi na indywidualny charakter zaburzeń i powiązania (nieoczywiste, jak wcześniej zaznaczono) z zaburzeniami psychicznymi. Problem *hikikomori* łączy się od początku z kwestią więzi społecznych, a raczej z ich osłabieniem, oraz normami i wartościami uznawanymi w danym społeczeństwie. To właśnie społeczeństwo kształtuje przywiązanie do wartości oraz norm, które wyznaczają ramy postępowania każdej istoty społecznej. Przez cały okres życia owe wartości i normy mogą oczywiście podlegać modyfikacji, jednak w sytuacji gwałtownych zmian i przekształceń społecznych jednostka traci grunt, jaki dawał jej dotąd stabilny system aksjonormatywny. Człowiek zaczyna czuć się zagubiony, traci orientację w otaczającym go świecie, a to stopniowo prowadzi do anomii społecznej. Socjolog Émile Durkheim przedstawił dwie interpretacje pojęcia anomii. Możemy ją rozumieć jako zakłócenia w uregulowaniu wybranych funkcji elementów systemu społecznego, które pomimo podziału pracy nie wytwarzają solidarności społecznej, lub jako stan braku norm właściwych dla struktury społeczno-kulturowej społeczeństwa (Bielicki 1993: 13). Oba te wyjaśnienia wskazują na kryzys kontroli społecznej i zacieranie się granic norm, co może prowadzić jednostkę do dezorientacji. To zaś może stać się przyczyną samobójstwa, szczególnie opisywanego przez socjologa samobójstwa anomicznego.

Koncepcję Durkheima rozwijał i modyfikował Robert K. Merton, definiując anomię jako stan, w którym występuje różnica pomiędzy dążeniami i celami kulturowymi a usankcjonowanymi społecznie środkami dotarcia do tych celów. Socjolog wyróżnił także typy przystosowania jednostek w społeczeństwie – jednym z nich jest właśnie „wycofanie społeczne”. Ten sposób reagowania na wartości i naciski ze strony społeczeństwa zakłada odrzucenie jakichkolwiek celów i zinstytucjonalizowanych środków ich osiągnięcia. Ten rodzaj nieprzystosowania jest najsilniejszą formą dewiacji społecznej w sytuacji anomii i jest charakterystyczna dla włóczęgów (Merton 2002: 219), osób uzależnionych od alkoholu lub narkotyków, a także hikikomorich, którzy odczuwają niechęć wobec funkcjonowania w zbiorowościach lub grupach społecznych i decydują się na życie w społecznej próżni.

Merton w swoich pracach często przywołuje termin *american dream* jako źródło presji w pogoni za sukcesem w społeczeństwie amerykańskim. Pomimo że w Japonii nie istnieje zjawisko *japanese dream*, to i tak nacisk, jaki wywiera tamtejsze społeczeństwo na jednostkę, jest olbrzymi. Japonia znana jest z kultu pracy przejawiającego się silnym przywiązaniem do wykonywanego zawodu. Przedsiębiorstwa japońskie starają się narzucić narrację „praca równa się rodzina”, co silnie oddziałuje na poczucie obowiązku jednostki (Klimek 2009: 165–166). Już wejście na rynek pracy jest dla młodych Japończyków stresujące, gdyż od najniższych stopni edukacji spotykają się z wysokimi wymaganiami szkolnymi, trudnymi egzaminami na studia i ogólną niepewnością związaną ze znalezieniem godnej pracy. Warto pamiętać, że Japonia należy do głównych przedstawicieli kultur kolektywistycznych, co jeszcze bardziej pogłębia presję społeczną.

### **Przyczyny rozwoju i rozprzestrzenienia się zjawiska *hikikomori***

Silnie odczuwalna presja jest jedną z przyczyn samowycofania się Japończyków z życia społecznego. Jednak nie jest to jedyny powód izolacji. Wspomniana już wcześniej została możliwość ucieczki do świata wirtualnego, która pozwala na kreowanie i kontrolowanie owej rzeczywistości. Jednostka nie ma potrzeby kontaktu z rówieśnikami, gdyż wszelkie potrzeby społeczne (o ile takie w ogóle ma) zaspokaja w przestrzeni internetu. Wiele przypadków *hikikomori* łączy się właśnie z uzależnieniem od sieci, tak więc za pośrednią przyczynę uznać można fakt rozwoju cyfryzacji każdej sfery życia człowieka, nawet tak prywatnej jak kontakt z innymi. Jednak problem ten nie dotyczy tylko Kraju Wschodzącego Słońca czy ogólnie krajów azjatyckich, ale zaczyna rozprzestrzeniać się także na innych kontynentach. Powodem może być wspomniany rozwój technologii, ale także wpływ pandemii COVID-19. Podczas jej trwania ludzie izolowali się z obawy o własne zdrowie, nasiliły się objawy depresji i lęku, w tym u osób, które nigdy nie miały takich zaburzeń. Szkoła, praca, a nawet spotkania towarzyskie zaczęły odbywać się na odległość, a ludzie po pewnym czasie przyzwyczaili się do przebywania w domu przez cały czas. W Europie czynnikami potęgującymi rozprzestrzenianie się *hikikomori* są również problemy z bezrobociem i ogólną niepewnością na rynku pracy (Szluż 2018: 85). Warto mieć jednak na uwadze, że w każdym kraju przyczyny występowania zjawiska mogą być inne. Każde społeczeństwo kształtuje własne rozumienie zjawiska *hikikomori*, opierając je na swoim unikalnym doświadczeniu.

### **Cel badawczy i metoda badawcza**

Głównym celem niniejszego tekstu jest przedstawienie sposobu ukazywania *hikikomori* w polskim społeczeństwie. W artykule przyjęta została perspektywa konstruktywizmu społecznego w ujęciu Petera Bergera i Thomasa Luckmanna. W tej perspektywie znaczenie *hikikomori* jest rekonstruowane w nowym kontekście społeczeństwa polskiego. Dokonują tego wspomniani wcześniej językoznawcy opracowujący słowniki, ale także ludzie teatru oraz filmu, reportażyści, naukowcy, a przede wszystkim ludzie w swoim doświadczeniu codziennym (poprzez np. wpisy na forum jako emanacje życia codziennego). Berger i Luckmann wyróżnili trzy etapy cyklu wytwarzania wiedzy społecznej: eksternalizację wiedzy nabytej w codziennych interakcjach, obiektywizację tej wiedzy i ponowną internalizację do świadomości jednostkowej. Gromadzone na skutek przebiegania tego cyklu zasoby wiedzy kumulują się i stanowią dorobek przejmowany następnie przez kolejne pokolenia (Berger, Luckmann 2010). Jednocześnie badacze wskazują na językowe procesy reinterpretacji zachodzące nieustannie na różnych poziomach. Społeczeństwo polskie, doświadczając spotkania z nowym zjawiskiem i odbierając informacje o *hikikomori*, między innymi w filmach, spektaklach teatralnych czy utworach muzycznych, zaczyna je bezustannie interpretować i konceptualizować. Powoli powstaje obraz skrajnego wycofania się w polskich realiach. Obraz, który konstruuje schemat działań i zachowań *hikikomori*, ale przede wszystkim zwiększa świadomość istnienia samego zjawiska.

Z uwagi na jego nietypowość i nowość szczególnie istotne jest przedstawienie dokładnego obrazu zjawiska *hikikomori* w Polsce w celu odkrycia jego wyjątkowości i niepowtarzalności (Mizerek 2017: 11). Dlatego właśnie do analizy polskiego *hikikomori* w przestrzeni kulturowej wykorzystana została metoda instrumentalnego studium przypadku, w której przypadek jest tylko elementem pomocniczym w opisanu szerszego problemu (Konecki 2000: 127). Przypadkiem w badaniach własnych była kategoria *hikikomori* funkcjonująca

w kontekście społeczeństwa polskiego. Kategoria została nasycona poprzez wyszukanie cech nadawanych jej w różnych polach. Zastosowano triangulację danych – wpisy z forum, analiza treści wybranych dzieł kultury, badania naukowe (literatura potraktowana jako dane, a nie źródła konceptualne). Opisana praktyka spełnia zatem warunki triangulacji danych celem wysycenia kategorii. Wybrane pola odpowiadają etapom cyklu wytwarzania wiedzy opisanego przez Bergera i Luckmanna.

### **Obraz *hikikomori* w polskiej przestrzeni naukowej**

Jak wspomniano, jednym z krajów, w którym problem *shakaiteki hikikomori* zaczyna być coraz bardziej zauważalny, jest Polska. Zjawisko to nie jest tak często spotykane jak w Japonii czy w krajach zachodnich, jednak nie można wykluczyć jego obecności. Nie ma co prawda dokładnych statystyk dotyczących liczby polskich *hikikomori*, ale można zauważyć wzrost zainteresowania tym typem wycofania, a także powiększającą się na przestrzeni lat świadomość jego występowania. Temat tego zjawiska został poruszony w badaniach naukowych, ale najwięcej przykładów znajdziemy w audiowizualnych dziełach kultury.

W Polsce *hikikomori* po raz pierwszy zostało opisane w 2001 r. w artykule psychiatry Marka Krzystanka *Hikikomori – cień miasta*. Do lekarza zgłosiła się matka chłopca, który od dwóch lat nie wychodził z pokoju i całymi dniami spał lub korzystał z komputera. Zaniepokojona matka podawała synowi jedzenie, zostawiając je pod drzwiami pokoju. Chłopiec zrezygnował z uczęszczania do szkoły, zerwał wszelkie kontakty z rówieśnikami. Nawet po próbie skłonienia dziecka do powrotu do normalnego funkcjonowania, poprzez wizytę lekarza i przepisanie leków przeciwdepresyjnych, wycofanie powróciło (Krzyśtanek 2010). Przypadek został określony jako *hikikomori* i uznany za książkowy przykład tego zjawiska w Polsce.

Ważnym źródłem wiedzy na temat wizerunku *hikikomori* w Polsce jest również badanie przeprowadzone przez Kingę Frączkowską wśród uczniów klas trzecich szkół podstawowych, którego celem było sprawdzenie, czy zjawisko to występuje u dzieci w wieku szkolnym. Badaczka łączyła wątek *hikikomori* głównie z uzależnieniem od internetu i uciekaniem w relacje online z rówieśnikami. Zwróciła uwagę na podobieństwo w schemacie funkcjonowania polskich i japońskich systemów szkolnictwa i zajęć dodatkowych, którymi przytłoczone są młode osoby. Autorka zaznaczyła również, że stopniowe przenoszenie życia do sieci i powstające fobie w sytuacjach społecznych mogą prowadzić do modelu wycofywania się znanego z Japonii, jeśli nie zostaną szybko wykryte i nie wprowadzi się żadnych środków zapobiegawczych (Frączkowska 2021: 127).

Do tej pory przypadek chłopca zdiagnozowanego w 2001 r. to jedyny opisany naukowo przypadek nowej formy wycofania, choć podejrzewa się, że nie był on jedynym w Polsce. Nieświadomość występowania opisanego zjawiska sprawia, że środowisko wycofanego uznaje go za chorującego na depresję, ale zdarzają się też przypadki oskarżania wycofanym o lenistwo i nieproduktywność, co jest spłyceciem problemu. Wielu bliskich nie chce się też przyznawać do problemu, tuszując i wypierając myśl o występowaniu problemu w ich rodzinie. Część z nich szuka pomocy na różnych platformach internetowych, najczęściej forach.

### ***Hikikomori* w doświadczeniu codziennym Polaków**

W dzisiejszym świecie, w którym informacje krążą szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, wpisy na forach internetowych oraz codzienna, potoczna wiedza odgrywają kluczową rolę w cyklu wytwarzania wiedzy. Forum internetowe, będące miejscem wymiany myśli, doświadczeń i opinii, często stanowi pierwszy krok w procesie, który może prowadzić do głębszych badań i naukowych odkryć. Z tego właśnie powodu kluczowe w powyższym badaniu było sprawdzenie wpisów i komentarzy dotyczących *hikikomori* na trzech wybranych forach o tematyce psychiatryczno-psychologicznej. Polskie przedstawienie zjawiska z perspektywy spostrzeżeń dnia codziennego może stanowić zarówno punkt wyjścia do bardziej formalnych badań społecznych, jak i cenny zasób informacji, który może przyczynić się do rozwoju zrozumienia wielowymiarowości wycofania społecznego.

Jak się okazało podczas badań, Polacy nie tylko wyrażali zdanie na ten temat, ale także sami przyznawali się do bycia osobą wycofaną. Najaktywniejsze wpisy ukazały się na trzech forach: *nerwica.com*, *twojapsychiatra.pl* oraz *forum.gazeta.pl*. Najwcześniejszy wpis, który udało się znaleźć, ukazał się w 2009 r. na stronie

nerwica.pl, gdzie jeden z użytkowników sam przyznał, że obawia się, że jest *hikikomori*. Skarżył się na niechęć do wychodzenia z domu, zaburzony cykl dnia i nocy, a także że lubi uciekać w świat książek i internet. Zerwał też wszystkie kontakty z innymi ludźmi, gdyż mieli inne cele i poglądy niż on.

Drugi wpis został opublikowany przez osobę bliską *hikikomori*. Opisano w nim dwuletnie pozostawanie w domu oraz nadużywanie sieci. Jednak pomimo obaw o kuzynkę użytkowniczka forum.gazeta.pl stwierdziła, że wycofana chce zrobić na złość rodzinie i bliskim. Autorka wpisu nie dopuszcza do siebie myśli, że to, co robi jej kuzynka, jest nazwanym problemem społecznym, i raczej zarzuca jej bycie leniwą. Komentujący powyższy wpis twierdzili, że osoba wycofana przechodzi przez okres buntu młodzieńczego, ale pojawił się jeden komentarz, który wymienił nazwę *hikikomori*. Nie otrzymał on żadnej odpowiedzi od autorki ani od innych komentujących.

Ostatni post pochodzi z portalu twojapsychiatria.pl i opisuje sytuację brata autora postu. Zrównano w nim zjawisko *hikikomori* z byciem niedojrzałym emocjonalnie, nie oszczędzając przy tym obelg, nawet pomimo faktu, że dotknięty problemem brat próbował odebrać sobie życie w wieku 17 lat.

Tak skumulowane informacje i zasoby wiedzy pozwoliły na zbudowanie obrazu zjawiska *shakaiteki hikikomori*. Czytając komentarze do powyższych wpisów, można odnieść wrażenie, że pomimo edukowania i wyczulenia społeczeństwa na nowy fenomen ludzie często nie zauważają, że dane zjawisko dotyczy ich samych lub ich bliskich. Właśnie dlatego *hikikomori* jest uznawane przez część polskiego społeczeństwa za „niedojrzałość emocjonalną”, „okres buntu”, „lenistwo” lub za chorobę. W skrajnych przypadkach *hikikomori* przedstawiane jest jako zagrożenie, co zaznaczył brat wycofanego z trzeciego wpisu: „My się go z ojcem boimy po prostu. Nie wiemy w zasadzie co on robi, czy np. nie wyleci z nożem albo nie spróbuje domu podpalić...”. Brak zrozumienia złożoności i specyfiki klasycznych zachowań wycofanym może powodować niepokój i strach. To zaś może prowadzić do wzajemnego unikania kontaktu między bliskimi i *hikikomori*. Brak prób nawiązywania kontaktu z wycofanym może go upewniać w poczuciu braku przynależności do grupy i pogłębiać jego problem.

### Ukazanie *hikikomori* w polskiej kulturze

W poprzedniej części artykułu wskazano dziedziny, w których dokonano prób przedstawienia zjawiska *hikikomori*. Oprócz wspomnianych badań naukowych i wpisów na forach, są to przede wszystkim dzieła kultury: filmy, muzyka, seriale czy gry komputerowe. Najlepszym przykładem jest *anime*, czyli japońska animacja, pod tytułem *N.H.K. ni yōkoso!*, gdzie przedstawiona jest postać wycofanego Satou, czy gra komputerowa z serii fabularnych *Omori*, w której główną postacią jest *hikikomori* o imieniu Sunny. Takie „wytwory i działania kultury są uwikłane w kontekst społeczny” (Golka 2012: 139) i można je traktować jako nośniki informacji o danym społeczeństwie.

Przykłady postrzegania *hikikomori* w polskim życiu codziennym można znaleźć także w sztuce, zwłaszcza w dziełach audiowizualnych i muzycznych. Pozwalają one wzbogacić socjologiczne spojrzenie na zjawiska społeczne oraz ocenę tego zjawiska przez odbiorców kultury. Sztandarowe przykłady odbioru zjawiska *hikikomori* w polskim społeczeństwie stanowią film *Sala samobójców* w reżyserii Jana Komasy oraz spektakl teatralny *Hikikomori* inspirowany tekstem *Hikikomori* Holgera Schobera, a także reportaż autorstwa Magdaleny Szybińskiej i Adriana Himiaka pt. *Japonia na wyciągnięcie sznura*, wyemitowany w programie Anny Sekudewicz *Trzy kwadransy z reportażem* w Polskim Radiu Katowice. Na koniec wspomnieć też można o dwóch przykładach w muzyce, płycie Poli Rise oraz utworze *Tamagotchi* projektu TACONAFIDE, w których autorzy wspominają o *hikikomori*.

Film *Sala samobójców* przedstawia postaci dwóch *hikikomori*, Sylwii i Dominika, którzy poznają się przez internet. Sylwia jest książkowym przykładem *hikikomori*. Od trzech lat nie wychodzi z pokoju, o czym może świadczyć między innymi jej wygląd. Włosy dziewczyny wyglądają na zaniedbane i brudne. Zafarbowane na różowo, mają już odrosty w naturalnym kolorze. Sylwia prowadzi pokój w grze o tym samym tytule co film i jest tam „królową”. Planuje zbiorowe samobójstwo, w którym pomoc ma jej Dominik. Wiadomo, że dziewczyna okalecza się, podcinając sobie żyły. Z rozmów wynika, że postrzega świat jako zatruty i toksyczny (dlatego nosi maskę, która ma ją chronić). Jej zachowanie, mimo że nie zostało określone terminem

*hikikomori*, idealnie mieści się w kryteriach charakterystycznych dla tego rodzaju wycofania społecznego. W polskich opracowaniach naukowych schemat działania dziewczyny został rozpoznany właśnie jako syndrom *hikikomori*<sup>3</sup>. Drugi bohater, Dominik, jest maturzystą, pochodzi z dobrze sytuowanej rodziny. Proces jego pogłębiającego się wycofania społecznego jest osią filmu. Po kilku niefortunnych wydarzeniach w szkole i poznaniu Sylwii chłopak zaczyna się izolować, pod wpływem Sylwii przestaje chodzić do szkoły i przez ponad tydzień nie wychodzi z pokoju. Było to możliwe z powodu braku zainteresowania ze strony rodziców. Dopiero interwencja policji wezwanej przez pomoc domową zwraca uwagę jego bliskich – Dominik trafia do szpitala po nieudanej próbie samobójczej. Jego historia kończy się jednak tragicznie, gdy druga próba odebrania sobie życia okazuje się skuteczna. Tragedia chłopaka powoduje, że Sylwia po raz pierwszy od kilku lat wychodzi z domu. Filmowa scena ukazuje pokój bohaterki pełen brudnych naczyń, z podłogą zasypaną różnymi przedmiotami. Dziewczyna w pośpiechu otwiera drzwi z zamka lub zasuw, które uniemożliwiały wejście do jej pokoju innym domownikom. Wybiega z mieszkania na osiedlowe podwórko i rozgląda się wokół, zdezorientowana nie tylko śmiercią przyjaciela, ale także wyglądem okolicy, której przez trzy lata nie widziała. Wybucha histerycznym płaczem.

Oba przypadki *hikikomori* w filmie różnią się dynamiką przebiegu procesu. W przypadku Dominika przebiegał on szybciej i był bardziej impulsywny niż u Sylwii. Nie wiemy, ile dokładnie czasu chłopak spędził w izolacji, w przeciwieństwie do Sylwii, której zachowanie sygnalizuje symptomy *hikikomori*. Dlatego nie jest pewne, czy jego sytuację można uznać za ten typ wycofania, gdyż kryterium sześciomiesięcznego trwania izolacji nie występuje. Wiadomo na pewno, że chłopak zrezygnował z kontaktów ze znajomymi i rodziną, całe dni spędzał w sieci, jedzenie dostarczała mu pomoc domowa, a swoje życie zakończył sam.

Dla osób, które są zaznajomione ze zjawiskiem *shakaiteki hikikomori*, *Sala samobójców* ten jest klasycznym przykładem przedstawienia tego problemu w polskim społeczeństwie. Wzbudził duże zainteresowanie widzów, można więc założyć, że wielu osobom przybliżył problem samowycofania się ze społeczeństwa, nawet jeśli zjawisko to nie zostało w filmie jasno nazwane.

Nie bez przyczyny w niniejszym tekście zostały wspomniane skutki pandemii COVID-19, a konkretnie przeniesienie wielu sfer życia do sieci. W czasie izolacji spektakle teatralne czy koncerty odbywały się na żywo na platformach streamingowych, aby dać widzom namiastkę normalnego codziennego funkcjonowania. Podobnie było w przypadku spektaklu *Hikikomori*, który ukazał się w trakcie pandemii na platformie YouTube. Bohaterem spektaklu jest Hubert, który sam siebie nazywa *hikikomori*. Nie są znane dokładne przyczyny izolacji, wiadomo tylko, że pewnego dnia chłopak przestał chcieć być częścią społeczeństwa. W spektaklu przewija się postać matki, która podrzuca synowi jedzenie i próbuje nawiązać z nim jakikolwiek kontakt. Hubert nie utrzymuje relacji z nikim poza ludźmi udzielającymi się na forum, które odwiedza. Jednak i tam spotyka się z nieprzyjemnymi komentarzami. W jednym z wpisów pada pytanie o załatwianie potrzeb fizjologicznych do butelki, można więc domniemywać, że chłopak spełnia kryteria, by móc zostać uznany za klasyczny przypadek *hikikomori*. Potwierdzeniem tego domniemania może być scena, która ma być metaforą samookaleczenia i myśli samobójczych.

W przypadku spektaklu *Hikikomori* warto zauważyć, jaki jest wpływ wycofania się bohatera – Huberta na jego rodzinę i bliskich. Widzowie mogą obserwować różne fazy ich reakcji na izolowanie się chłopaka, np. współczucie, złość, zaprzeczenie czy wyparcie tego problemu i czekanie, aż wszystko samo wróci do normy. Oczywiście w każdym przypadku *hikikomori* fazy te mogą następować w różnej kolejności, a niektóre z nich mogą nie wystąpić wcale. Jednak zawsze wycofanie z życia spotyka się z jakąś reakcją otoczenia. W przypadku Huberta możemy zauważyć dwa sposoby reagowania – jego matki i siostry. Każda kwestia wypowiedziana przez matkę nacechowana jest inaczej. Na początku można odnieść wrażenie, że kobieta jest przejęta stanem syna, jednak po pewnym czasie zaczyna być sfrustrowana jego izolacją. Inaczej jest w przypadku siostry,

3 Przykładem może być artykuł Alicji Magdaleny Pawlikowskiej *Obraz samobójstw w filmie Sala samobójców w reżyserii Jana Komasy*, w którym autorka pisze: „Dziewczyna [Sylwia] wprowadza postać Dominika do wirtualnego świata, poucza go, jakie zasady obowiązują na jego terenie. Główny bohater spędza w Sali coraz więcej czasu. Opisana sytuacja jest niezwykle podobna do zjawiska *hikikomori*, biorąc pod uwagę zainteresowanie współczesnej młodzieży kulturą Dalekiego Wschodu oraz korzystanie z narzędzi technologii informacyjno-komunikacyjnych nawet kilka godzin każdego dnia” (Pawlikowska 2021: 4).

która chcąc ratować brata, podszywa się w internecie pod innego *hikikomori*. Nawiązuje relację z Hubertem przez komunikator internetowy, gdyż jest to jedyna możliwa forma kontaktu z bratem.

W obu przywołanych tekstach kultury występują bohaterowie, których zachowanie można określić jako typowe dla *hikikomori*. Z socjologicznego punktu widzenia edukacja poprzez teatr czy film może więc przynieść pozytywne efekty – widzowie nieznający dotąd tego problemu społecznego mogli się dowiedzieć, jak rozpoznać osobę wycofaną i jak jej pomóc. Naświetlenie zjawiska *hikikomori* może też ułatwić pozyskiwanie środków na zapobieganie problemowi izolacji społecznej.

Krótką, ale znaczącą wzmianką o *shakaiteki hikikomori* w audycji Polskiego Radia Katowice zatytułowanej *Japonia na wyciągnięcie sznura* przedstawiła słuchaczom mechanizm izolacji społecznej. Reportaż został wyemitowany w 2015 r., czyli cztery lata po premierze *Sali samobójców*, co oznacza, że temat ten nadal budził ciekawość autorki reportażu. Audycja dotyczyła problemu samobójstw w społeczeństwie japońskim, jednak wątek *hikikomori* pojawił się w niej również. Bohaterami są młodzi ludzie, którym nie udało się osiągnąć założonego celu, czyli zdać egzaminu decydującego o ich dalszym losie. Zdecydowali się na niewychodzenie z domu, bo wycofanie się pozwala uniknąć potencjalnej porażki. Ich jedynym łącznikiem ze światem zewnętrznym miał być internet. Należy zaznaczyć, że reportaż *Japonia na wyciągnięcie sznura* to drugi, obok *Sali samobójców*, przykład tekstu kultury, w którym mowa o zbiorowym samobójstwie. Pozostałe omawiane realizacje skupiają się na samotnej ścieżce autodestrukcji.

Ostatnim przykładem obecności hikikomorich w polskiej kulturze jest album piosenkarki Poli Rise wydany w 2023 r. Choć termin *hikikomori* pojawia się w innych utworach polskich wykonawców, np. w projekcie dwóch raperów *TACONAFIDE*, to jest on tam tylko wspomniany. W utworze *Tamagotchi* padają słowa „Znowu mam *hikikomori* [...]”. Płyta Poli Rise pod tytułem *Hikikomori* opowiada osobistą historię wycofania. Każdy z utworów w albumie w jakimś sensie odnosi się do izolowania się, problemów z funkcjonowaniem w społeczeństwie i odrzucenia celów. W utworze *Sama ze sobą* autorka zwraca się do słuchaczy „W głowie myśli szum, jaki mamy dzień?”, „Nocą dręczy mnie strach, że muszę biec”, co może wskazywać na zatarcie się granicy między nocą a dniem wywołane izolacją. Wspomina wielokrotnie o obawach o przyszłość i zastanawia się nad celem swojego istnienia.

Wszystkie przywołane dzieła polskiej kultury przedstawiają zjawisko *hikikomori* w formie, w jakiej znane jest w Japonii. Można domniemywać, że ponieważ sposoby ukazywania tego rodzaju wycofania na większą skalę obserwuje się w Polsce od niedawna, nie zdążyły się wykształcić jeszcze lokalne formy i przejawy *hikikomori*. Przedstawienie takich zjawisk społecznych w przestrzeni kulturowej i artystycznej ma za zadanie uwrażliwić odbiorcę na potencjalne problemy i ich skutki, a przede wszystkim zbudować wiedzę na temat wycofania społecznego.

### Słowo końcowe. *Hikikomori* w przyszłych refleksjach socjologicznych

Artykuł ten miał na celu odpowiedzieć na pytanie, jak zjawisko *shakaiteki hikikomori*, rozpoznane w Japonii, jest postrzegane i przedstawiane w Polsce. Korzystając z koncepcji społecznego tworzenia rzeczywistości Bergera i Luckmanna, przyjęto, że społeczeństwo tworzy wiedzę, zaczynając od codziennych doświadczeń i obserwacji, przechodząc przez procesy obiektywizacji i ponownej internalizacji. Autorka zbadała, jak rozumienie zjawiska *hikikomori* w Polsce, ujawniane między innymi na forach internetowych, wpływa na jego przedstawienie w różnych tekstach kultury, takich jak sztuka teatralna, film czy reportaż radiowy.

Problem *hikikomori* stał się również przedmiotem badań naukowych. Doświadczenia codzienne ludzi, a także wytwory kultury pozwalają socjologom na zebranie z nich danych, aby zrozumieć zjawisko i jego wpływ na społeczeństwo. Formułują definicje i teorie dotyczące *hikikomori*, które mogą być wykorzystane do dalszych badań i nauki społecznej.

Dokonane analizy prowadzą do wniosku, że ten rodzaj izolacji społecznej może być ważnym celem badań socjologów. Mimo że problem rozpoznano w latach 80. ubiegłego wieku, nadal pozostaje enigmatyczny ze względu na trudność dotarcia do osób wycofanych. Szczególnie interesującą kwestią dotyczącą *hikikomori* jest rozwój zjawiska w innych krajach, w tym w Polsce. Część badań zagranicznych można odnieść do społeczeństwa polskiego, bo jak okazało się w trakcie analizy, japoński *hikikomori* i jego obraz w społeczeństwie

niewiele różni się od przedstawionego w polskich tekstach kultury. Inaczej jednak jest w rozumieniu zjawiska w doświadczeniu zwykłego życia. Analiza wpisów na forum pokazała, że polska świadomość istnienia *hikikomori* jest zdecydowanie niższa niż w Japonii. Częściej izolacja była nazywana depresją, lenistwem lub okresem buntu niż problemem wycofania. Wpisy na forum przedstawiały też tylko fragment problemu, gdyż użytkownicy opisywali zazwyczaj problem swój lub swoich bliskich w kilku zdaniach. Niestety nie zawsze przyczyna wycofania była podawana. Trudno jest więc mówić o wykształceniu się rodzimych źródeł *hikikomori*. Mimo to warto pamiętać, gdyż przyczyny izolacji mogą być inne. W Japonii przyczyną wycofania społecznego najczęściej są surowe wymagania szkolne lub pracownicze, a także kolektywizm charakterystyczny dla społeczeństwa japońskiego. W polskich przedstawieniach zjawiska wycofanie wynikało najczęściej z sytuacji rodzinnej lub poczucia bezsensowności swoich działań. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zjawisko wycofania społecznego, któremu poświęcony został ten artykuł, rozwinie się w takim samym stopniu u nas jak w Japonii. Spodziewać się można raczej rozwoju świadomości społecznej na temat *hikikomori* i konstruowania schematów współistnienia z wyobcowanymi jednostkami. Istotne wydaje się także pytanie, czy rozpowszechnianie się tego zjawiska nie wymaga profesjonalnej, systemowej reakcji.

\* \* \*

Autorka tekstu serdecznie dziękuje Izabeli Bukalskiej za poświęcony czas oraz nieocenione wsparcie merytoryczne i techniczne. Słowa podziękowania kieruje także do Marcina Choczyńskiego – za umożliwienie postawienia pierwszych kroków w świecie naukowym.

## Bibliografia

### Literatura źródłowa

- Ciężki przypadek nastolatki* (2010), [https://forum.gazeta.pl/forum/w,210,114710971,114710971,ciezki\\_przypadek\\_nastolatki.html#p114719524](https://forum.gazeta.pl/forum/w,210,114710971,114710971,ciezki_przypadek_nastolatki.html#p114719524) [dostęp 2.10.2023].
- Frączkowska K. (2021), *Hikikomori – japoński syndrom wycofania społecznego jako problem współczesnych uczniów polskich szkół. Analiza zjawiska w świetle badań literatury przedmiotu oraz badań własnych*, „Rozprawy Społeczne”, t. 16, nr 4.
- Hikikomori* (2022), <https://twojapsychiatria.pl/viewtopic.php?t=1696> [dostęp 2.10.2023].
- Hikikomori, nolife* (2009), <https://www.nerwica.com/topic/6676-hikikomori-nolife> [dostęp 2.10.2023].
- Hikikomori*, Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/hikikomori.html> [dostęp 2.10.2023].
- Komasa J., reż. (2011), *Sala samobójców*, Studio Filmowe Kadr.
- Krzystanek M., Sygut M., Krupka-Matuszczyk I. (2010), *Hikikomori – cień miasta* [w:] K. Popiołek, A. Bańka (red.), *Krzyżysy, katastrofy, kataklizmy w perspektywie psychologicznej*, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań: 123–127.
- Pawlikowska A.M. (2021), *Obraz samobójstwa w filmie Sala samobójców w reżyserii Jana Komasy*, „Forum Polityki Kryminalnej”, nr 2: 1–12.
- Pola Rise (2023), *Sama ze sobą*, płyta CD *Hikikomori*, Warner Music Poland.
- Szybińska M., Himiak A. (2015), *Japonia na wyciągnięcie sznura* [w:] *Spotkanie z reportażem*, Polskie Radio Katowice, <https://www.radio.katowice.pl/zobacz,10247,Japonia-na-wyciagniecie-sznura.html> [dostęp 2.10.2023].
- Rosenwald H., Spektakl *Hikikomori*, YouTube, [https://www.youtube.com/watch?v=lvKW0x4BoW0&t=1700s&ab\\_channel=HaRosenwald](https://www.youtube.com/watch?v=lvKW0x4BoW0&t=1700s&ab_channel=HaRosenwald) [dostęp 2.10.2023].

### Literatura przedmiotu

- Berger P., Luckmann T. (2010), *Społeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, przekł. J. Niżnik. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bielicki E. (1993), *Koncepcja anomii E. Durkheima i R.K. Mertona a współczesne poglądy na dezorganizację społeczną*, „Studia z Nauk Społecznych”, z. 10: 125–137.
- Furlong A. (2008), *The Japanese hikikomori phenomenon: acute social withdrawal among young people*, “The Sociological Review”, vol. 56, iss. 2: 309–325.
- Golka M. (1996), *Socjologiczny obraz sztuki*, Poznań: Ars Nova.

- Kalita K. (2013), *Psychospołeczne wymiary „wycofania społecznego” na przykładzie Japonii*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”, nr 1 (167): 71–79.
- Kalita K. (2021), *Proces wycofania hikikomorich na przykładzie 24 hikikomorich japońskich*. „Seminare. Poszukiwania naukowe”, t. 42, nr 1: 66–80.
- Klimek K. (2009), *Życie to kaisha. Specyficzne rozumienie japońskiej przedsiębiorczości*. Kraków: Katedra Porównawczych Studiów Cywilizacji, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński: 165–171.
- Konecki K. (2000), *Studia z metodologii badań jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Merton R.K. (2002), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, tłum. E. Morawska i J. Wertenstein-Żuławski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mizerek H. (2017), *Studium przypadku w badaniach nad edukacją. Istota i paleta zastosowań*, „Przegląd Pedagogiczny”, t. 1: 9–21.
- Nishimura H. (2006), *Hikikomori Sono Shinri to Enjo. Tōkyō: Kyōiku Shiryo Shuppankai*.
- Pereira-Sanchez V. et al. (2019), *Exploring the Extent of the Hikikomori Phenomenon on Twitter: Mixed Methods Study of Western Language Tweets*, „Journal of Medical Internet Research”, t. 21, 5 e14167.
- Saitō T. (2013), *Hikikomori. Adolescence without End*, tłum. J. Angles, Minneapolis, London: University of Minnesota Press.
- Suwa M., Suzuki K. (2013), *The phenomenon of “hikikomori” (social withdrawal) and the socio-cultural situation in Japan today*. „Official Journal of the Italian Society of Psychopathology”, t. 19: 191–198.
- Szluz B. (2018), *„Hikikomori” – o syndromie wycofania społecznego młodych ludzi*, „Seminare” t. 39, nr 1: 82–89.
- Tajan N., Yukiko H., Pionnié-Dax N. (2017), *Hikikomori: The Japanese Cabinet Office’s 2016 Survey of Acute Social Withdrawal*. „The Asia-Pacific Journal”, vol. 15, iss. 5, no. 1.